

Pamiętnik

Scena 1 WN/DZ Biblioteka

Na kanapie leży zeszyt. Dwie dziewczyny siadają na kanapie, Lili siada na zeszyt, wyciąga ją i ogląda.

Lili

- *O Jezus! Zobacz co się urodziło!*

Dziewczyny śmieją się, Zuzia przysiada się bliżej.

Zuzia

- *Otwieraj, zobaczymy, co tutaj mamy.*

Lili otwiera zeszyt, zaczynają czytać, co jakiś czas się śmieją.

Lili

- *O zobacz jeszcze tutaj!*

Dziewczyny kontynuują przeglądanie, Zuzia wyrywa zeszyt Liliane

Zuzia

- *Słuchaj tego*

[czyta wpis z pam.] *„Dziś na przerwie znów usiadła naprzeciwko mnie. To musi być miłość. Odrzuciła do tyłu te swoje piękne, miodowe loki. Delikatnie przygryzała śliczne, malinowe usta. Spojrzała na mnie błyszczącymi oczami. W tym momencie zakochałam się w Lili na nowo.”*

Dziewczyny co jakiś czas spoglądały na siebie. Na początku się śmieją, a z każdym kolejnym słowem stają się coraz poważniejsze. Przy imieniu dziewczyny Zuzia spogląda na Lili wymownie i przedłuża końcówkę zdania.

Asia

- To chyba moje.

Mówi to, spogląda na Liliane, rumieni się i opuszcza wzrok, chcąc szybko zakryć swoje zakłopotanie.

Dziewczyny patrzą się na nią z zaskoczeniem i zażenowaniem przez to, co przeczytały w jej pamiętniku.